

Za nami kolejny trening Giallorossich przed niedzielnym meczem z Sampdorią pod batutą Aurelio Andreazzoliego. Tak jak w poprzednich dwóch dniach, w sesji nie wzięło udziału wielu graczy powołanych na mecze drużyn narodowych.

Nie trenowali też kontuzjowani Destro i Balzaretti oraz Nico Lopez, który ma wrócić do Rzymu dziś wieczorem. Regularnie pracował Totti, który opuścił przedwcześnie wczorajszy trening. Piris i Bradley, którzy znajdują się na zgrupowaniach reprezentacji narodowych wrócą do Rzymu dzień później od reszty graczy, w piątek. Dziś, podobnie jak w dniach poprzednich z zespołem trenowali Carboni, F. Ricci i Ferri.

Sesja rozpoczęła się o 15:35 od rozgrzewki. Stekelenburg, Lobont i Goicoechea pracowali oddzielnie pod okiem Nanniego. O 15:48 zawodnicy grali w przysłowiowego "dziada". Udział w grze brały na przemian dwie grupy i dwoma piłkarzami w środku. Przegrywający robili pompki. Muzzi i Zago trzymali ścisły nadzór nad pracą graczy. O 16:00 zespół zszedł na siłownię. O 16:38 na murawie przebywali tylko bramkarze oraz trójka młodych graczy Primavera.

O 16:45 gracze wrócili na boisko. Rozpoczęły się ćwiczenia atletyczne. Pracy drużyny przyglądali się z boku Baldini i Sabatini. O 17:00 rozpoczęły się dwie minigierki. "Zieloni" (Lucca, Taddei, Marquinho) grali z "czerwonymi" (Guberti, Dodò, Marquinhos), potem "Biali" (Totti, Burdisso, F. Ricci i Carboni) grali przeciwko "czerwonym" (Lamela, Ferri i Perrotta). O 17:15 minimecze dobiegły końca. Andreazzoli zebrał piłkarzy wokół siebie, aby wyjaśnić charakter następnych ćwiczeń. O 17:18 na murawie pojawił się Balzaretti, który pracował lekko pod okiem Franceschiego. O 17:23 rozpoczęły się ćwiczenia z piłką (maksymalnie dwa dotknięcia futbolówki) na małej przestrzeni:

Zieloni: Dodo', Lucca, Marquinho, Marquinhos, Taddei, Guberti
Biali: Lamela, Totti, Burdisso, Carboni, F. Ricci i Ferri.

O 17:25 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo